



SENAT  
RZECZYPOSPOLITEJ  
POLSKIEJ

X kadencja

# Zapis Stenograficzny

z posiedzenia  
Komisji Kultury  
i Środków Przekazu (2.)

4 grudnia 2019 r.

Porządek obrad:

1. Wybór zastępców przewodniczącej komisji.
2. Omówienie propozycji do planu pracy komisji w pierwszym półroczu 2020 roku.

(Początek posiedzenia o godzinie 15 minut 00)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodnicząca  
Barbara Zdrojevska)

PRZEWODNICZĄCA  
**BARBARA ZDROJEWSKA**

Szanowni Państwo, otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu.

Dziękuję wszystkim za przybycie, mamy 100-procentową frekwencję.

Porządek jest dzisiaj nieduży, ale bardzo ważny, 2 punkty. Pierwszy to wybór zastępców przewodniczącej komisji, drugi – omówienie propozycji do planu pracy komisji w pierwszym półroczu 2020 r.

Czy ktoś ma jakieś uwagi do porządku obrad? Nie.

Chciałabym państwu przypomnieć, że obrady komisji są nagrywane i transmitowane online na żywo.

Szanowni Państwo, chciałabym poinformować, że zgodnie z decyzją Prezydium Senatu mamy wybrać ze składu komisji 3 zastępców. Tytu będzie miała nasza komisja.

W tej chwili chciałabym przystąpić do punktu pierwszego i poprosić o zgłoszenie kandydatur.

Może zacznę pierwsza i zgłoszę pana senatora Jerzego Fedorowicza, przewodniczącego komisji kultury w poprzedniej kadencji.

Może pan senator chciałby powiedzieć o sobie parę słów? Czy pan senator wyraża zgodę na kandydowanie na wiceprzewodniczącego komisji?

SENATOR  
**JERZY FEDOROWICZ**

Dziękuję bardzo.

Mam za sobą 50 lat pracy w kulturze, byłem wiceprzewodniczącym 4 razy, przewodniczącym 3 razy. Teraz spotyka mnie zaszczyt, żeby być wiceprzewodniczącym. Dziękuję. Mam nadzieję, że uzyskam akceptację. Dziękuję bardzo pani przewodniczącej za wprowadzenie mojej kandydatury.

PRZEWODNICZĄCA  
**BARBARA ZDROJEWSKA**

Pan senator wyraża zgodę na kandydowanie?

(*Senator Jerzy Fedorowicz*: Tak, tak. Oczywiście wyrażam zgodę.)

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, proszę o zgłoszenie jeszcze 2 propozycji, co najmniej 2 propozycji. Proszę bardzo.

(*Brak nagrania*)

PRZEWODNICZĄCA  
**BARBARA ZDROJEWSKA**

Przypominam państwu, że tutaj jest taka ikonka z buźką. Jak ktoś mówi... Później w tym samym miejscu wyłączamy.

SENATOR  
**JAN HAMERSKI**

Senator Jan Maria Jackowski, olsztynianin, absolwent Wydziału Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego, aktualnie doktor historii, ukończył kilka różnego rodzaju studiów podyplomowych.

W 2002 r., ponieważ był wcześniej związany z opozycją demokratyczną, uzyskał status osoby pokrzywdzonej. Był nauczycielem, był i jest publicystą, był dziennikarzem, m.in. w Telewizji Polskiej, pracował w różnego rodzaju dziennikach. Był radnym miasta stołecznego Warszawy i przewodniczącym tejsze rady.

W Sejmie III kadencji przewodniczył Komisji Kultury i Środków Przekazu, a w Senacie kadencji VIII, IX i aktualnie jest członkiem komisji kultury. W poprzedniej kadencji był wiceprzewodniczącym tejsze komisji. Dziękuję. To tyle, jeżeli chodzi o senatora Jackowskiego.

Senator Grzegorz Czelej, urodzony w Kraśniku, absolwent Akademii Medycznej w Lublinie, doktor nauk medycznych, związany z różnego rodzaju medycznymi wydawnictwami. Sprawował mandat radnego Rady Miasta Lublin, otrzymał wiele prestiżowych nagród z zakresu zarządzania.

W Senacie VII kadencji był zastępcą przewodniczącego Komisji Budżetu i Finansów Publicznych. W VIII kadencji przewodniczył pracom Komisji Kultury i Środków Przekazu, aktualnie jest członkiem komisji kultury. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCA  
BARBARA ZDROJEWSKA**

Bardzo dziękuję panu senatorowi Hamerskiemu za przedstawienie kandydatur.

Chciałabym poprosić... Mamy kilka nowych osób, tak że może przedstawiamy się, jeśli ktoś się zgłosi. Proszę o przedstawianie się, tylko na samym początku, żeby ułatwić pani Mateckiej, która jest naszą nową koleżanką – reszta z nas się tutaj zna – poznanie nas wszystkich.

Szanowni Państwo...  
(Brak nagrania)

**SENATOR  
BARBARA BORYS-DAMIĘCKA**

Dziękuję.

Ja nie mam propozycji innej kandydatury i nie mam zamiaru zgłaszać siebie, bo w pierwszej chwili odmówiłam przyjęcia funkcji wiceprzewodniczącego i przy tym obstaję. Mam pytanie, może do legislatora.

Nasza komisja liczy w tej chwili 10 osób, tyle jest na liście. Czy to nie jest przesada – pytam,

nie mając zastrzeżeń do żadnego ze zgłoszonych kandydatów w sensie merytorycznym – że na 10-osobową komisję mamy 3 wiceprzewodniczących? Podaję przykład komisji emigracji i łączności z Polakami, tam są 23 osoby i jest 3 przewodniczących. To jest zasadnicza różnica. To tyle. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCA  
BARBARA ZDROJEWSKA**

Dziękuję.

Myślę, że pan legislator niewiele mógłby odpowiedzieć na ten temat. Tak jak wspomniałam, jest to decyzja Prezydium Senatu. Jeżeli będą jakieś uwagi, możemy je zgłaszać w imieniu komisji, ale nie sądzę, żeby jakaś komisja wniosowała o zmniejszenie liczby wiceprzewodniczących. Raczej komisja, która uzna, że ma takich wiceprzewodniczących za mało, powinna to zgłosić, ale nie do Biura Legislacyjnego, tylko do Prezydium Senatu, które podjęło taką decyzję.

(*Senator Barbara Borys-Damięcka: Biuro Legislacyjne może mieć jakiś pogląd...*)

Jeśli Biuro Legislacyjne ma jakiś pogląd, to proszę bardzo.

**GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
MIROSŁAW RESZCZYŃSKI**

Dziękuję. Pani przewodnicząca doskonale to określiła. Nie jest rolą legislatora, żeby się w tym zakresie wypowiadać. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCA  
BARBARA ZDROJEWSKA**

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, czy senatorowie wyrażają zgodę na kandydowanie?

(*Senator Jan Maria Jackowski: Tak, wyrażam zgodę.*)

Pan senator Czelej.

**SENATOR  
GRZEGORZ CZELEJ**

Tak, wyrażam zgodę.

Pani Przewodnicząca, jeżeli mogę, powiem, że mam nadzieję, że jeszcze kilku naszych

kolegów lub koleżanek zapisze się do naszej komisji. Z doświadczenia wiem – to jest moja czwarta kadencja – że w pierwszych miesiącach są duże przesunięcia między komisjami. To jest pierwszy rzut, wszyscy zapisują się tam, gdzie chcą pracować i działać. W pierwszych miesiącach dochodzi do przesunięć między komisjami. Ja to pamiętam z historii, byłem przewodniczącym 2 kadencje temu. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCA  
BARBARA ZDROJEWSKA**

Bardzo dziękuję, Panie Senatorze.

Skoro nie ma innych kandydatur, przystępujemy do głosowania. Proponuję głosowanie alfabetyczne, czyli zaczniemy... Czy tak będzie dobrze?

(*Głos z sali: Tak.*)

Tak. Zaczniemy od kandydatury pana senatora Grzegorza Czeleja.

Kto jest za? (10)

Jednogłośnie za. Nie ma głosów przeciw i nikt się nie wstrzymał.

Gratuluję panu senatorowi.

(*Senator Grzegorz Czelej: Dziękuję.*)

Teraz pan senator Fedorowicz.

Kto jest za kandydaturą pana Jerzego Fedorowicza na wiceszefa komisji kultury? (10)

Ponownie jednogłośnie. Nikt się nie wstrzymał i nikt nie był przeciw.

Gratuluję panu senatorowi.

Teraz kandydatura pana senatora Jana Marii Jackowskiego.

Kto jest za? (10)

Jednogłośnie za. Bardzo się cieszę. Nikt się nie wstrzymał, nikt nie głosował przeciw.

Serdecznie gratuluję panu senatorowi.

(*Senator Jan Maria Jackowski: Dziękuję.*)

Zapraszam panów wiceprzewodniczących do stołu prezydyjnego.

(*Brak nagrania*)

**PRZEWODNICZĄCA  
BARBARA ZDROJEWSKA**

Gratuluję panom raz jeszcze.

My się znamy z poprzedniej kadencji. Myślę, że nasza współpraca będzie bardzo dobra, tak jak to zwykle w naszej komisji bywało.

Chciałabym jeszcze raz przywitać serdecznie nowych członków naszej komisji, tych, którzy wcześniej z nami nie pracowali. Bardzo się cieszę. Jest z nami pani senator Ewa Matecka. Jesteśmy zaszczytzeni, że jest z nami również pan wicemarszałek Bogdan Borusewicz i pani wicemarszałek Koc. Bardzo się cieszymy. Myślę, że ta współpraca będzie bardzo dobra.

Przystępujemy do punktu drugiego obrad naszej komisji.

Poprosiłam państwa o przesyłanie propozycji programowych na najbliższe pół roku.

Bardzo dziękuję pani senator Barbarze Borys-Damięckiej za to, że przesłała swoje propozycje. Ja pozwolę sobie zgłosić 2 swoje propozycje. Ponieważ pani senator Barbara Borys-Damięcka była pierwsza, to bardzo proszę o przedstawienie propozycji.

Proszę, Pani Senator.

**SENATOR  
BARBARA BORYS-DAMIĘCKA**

W zasadzie wszyscy państwo dostali moją propozycję pocztą mailową, bo pani Ania to zesłała. To jest zarówno propozycja, jak i informacja z nią związana. Jest to informacja dotycząca wyniku obrad komisji konkursowej. Chodzi tutaj o stanowisko ministra kultury, pana Glińskiego, który do dnia dzisiejszego – tak wynika z tego, co mi wiadomo – mimo wygrania konkursu przez pana prof. Stołę nie powołał go na dyrektora muzeum POLIN.

I moja propozycja jest następująca. Powinniśmy zaprosić pana ministra Glińskiego na posiedzenie naszej komisji, żeby wreszcie jednoznacznie się określił i wyjaśnił, skąd jest ta zwłoka, dlaczego tak długo to trwa, dlaczego osoba, która wygrała konkurs, nie została mianowana i nie pełni swoich obowiązków. Takie było stanowisko komisji konkursowej. Żeby nie być gołosłowną... W tej informacji, w takim kalendarzyku zapisano, jak od czasów posiedzenia komisji to się toczyło. Te wszystkie dane są wzięte bezpośrednio z protokołu komisji konkursowej. To nie są rzeczy, które ktoś pamiętał czy których nie pamiętał, to są dane od komisji konkursowej, dane o tym, jak przebiegały spotkania w tej sprawie, kto z kim się spotykał, kto z kim rozmawiał. I my w zasadzie nie mamy tu jasnego stanowiska.

Proponuję tutaj również, żeby informacja była pełna, żeby zaprosić nie tylko pana Glinińskiego, który głównie wstrzymuje tę nominację, ale również osoby, które były w komisji konkursowej. Proponuję, żeby pan wiceminister Sellin, który był przewodniczącym komisji konkursowej, brał udział w tym spotkaniu. Podobnie prezydent miasta Warszawy, pan Trzaskowski, mimo że sprawa zaczęła się wcześniej, zanim objął on swoje stanowisko. Reprezentuje on jednak miasto. Proponuję zaprosić przewodniczącego ŻIH, czyli instytutu historii Żydów, ponieważ uczestniczył on we wszystkich rozmowach. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa. Trzy strony, mianowicie miasto Warszawa, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz ŻIH, są fundatorami muzeum POLIN w różnych proporcjach i mają tam różne udziały. Wydaje mi się, że takie spotkanie, zarówno fundatorów, jak i decydentów, będzie mogło dać nam pełny obraz sytuacji i pokazać, skąd to wstrzymanie, dlatego że wszystkie informacje, wywiady, jakich udziela pan minister, są, powiedziałabym, rozmyte, niejasne, nie ma w nich żadnego konkretnego na temat tego, dlaczego się wstrzymuje, mimo opinii różnych organizacji, które współfinansują muzeum POLIN i które domagają się tego, żeby osoba, która wygrała konkurs, otrzymała wreszcie nominację, bo po to był powołany konkurs.

Przy czym zwracam uwagę na jedną rzecz. Jeżeli ktoś prześledził ten kalendarzyk, to wie, że początkowo propozycja była taka, żeby podjąć decyzję o kontynuacji, ponieważ pan prof. Stola miał bardzo dobrą opinię jako szef muzeum. Przeciwnego zdania był minister kultury i to zażyło. Niemniej wszyscy udziałowcy procentowi w właścicielstwie muzeum POLIN wyrazili zgodę na propozycję, żeby zorganizować konkurs, żeby ten konkurs zorganizowało Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego i żeby pan Sellin stanął na czele komisji.

Nie wiem, czy od razu zreferować drugą propozycję, czy na razie nie?

(Przewodnicząca Barbara Zdrojewska: Jak pani uważa, Pani Senator.)

Mogę dwa zdania na temat drugiej propozycji?

(Przewodnicząca Barbara Zdrojewska: Tak. Bardzo proszę.)

To jest w tym samym wniosku, więc państwo to dostali.

Uświadomiłam sobie, przeglądając rzeczy i sprawy, które podejmowaliśmy w poprzedniej kadencji, że bardzo dużo czasu poświęciliśmy telewizji publicznej i mediom publicznym. Wychodziliśmy z założenia, że to jest jeden z ważniejszych celów prac komisji – sprawa mediów publicznych i poziomu tych mediów. W związku z tym pozwoliłam sobie zaznaczyć, że jest taki instytut, który zajmuje się monitorowaniem mediów publicznych. Jest grupa dziennikarzy... Nie chcę rozwijać tego tematu, ponieważ wysłałam również pracę, która liczy dosyć dużo stron. Ja jej nie drukowałam, ona jest w internecie. Prawda, Pani Aniu? Wysłałam internetowo wyniki badań związanych z telewizją publiczną za ostatni okres. Ta grupa dziennikarzy i ludzi związanych z mediami ma opracowanie związane z wyborami do parlamentu, które się ostatnio odbyły. Oni mają swoje uwagi, wyniki itd. Ja kładę nacisk na wyniki związane z prześledzeniem działalności telewizji publicznej i radia publicznego – to jest ważne – tych 2 instytucji.

Proponuję w tym drugim punkcie, żeby nasza komisja nawiązała na stałe kontakt z tą instytucją i zwróciła się do niej z prośbą o to, żebyśmy byli brani pod uwagę przy rozsyłaniu wyników różnych badań, które ona robi. To nam umożliwi, gdy weźmiemy ewentualnie pod uwagę jeszcze inne wyniki... Jeżeli inne instytucje też będą robiły badania, to będziemy mieli gotowy materiał do porównań, nie będziemy musieli zabiegać o dane w poszczególnych agencjach.

Apeluję o nawiązanie stałego kontaktu, o zwrócenie się do tego instytutu. Podaję tutaj nazwiska osób, które się tym zajmują. W tym wydruku są wszystkie adresy itd., w tym materiale.

Jeżeli ktoś chciałby się zapoznać z danymi na temat najaktualniejszych wyników dotyczących telewizji publicznej, to właśnie w tym materiale to jest. To ma ok. 70 stron, od razu uprzedzam. To wszystko. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCA  
BARBARA ZDROJEWSKA**

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Pani Senator, proszę powiedzieć, czy gdybyśmy ten pierwszy punkt nazwali w ten sposób: informacja ministra kultury i dziedzictwa narodowego Piotra Glinińskiego na temat przyczyn

przedłużania się problemów z obsadą stanowiska dyrektora Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN... Czy tak może to zostać ujęte?

(*Senator Barbara Borys-Damięcka*: Wydaje mi się, że tak. Może to być tak zatytułowane.)

Ja myślę, że możemy wpisać do planu prac komisji kontakt z fundacją Bronisława Komorowskiego dotyczący mediów. To sobie wpisujemy jako ostatni punkt. Myślę, że przy jakiejś okazji pozwolimy sobie zaprosić tutaj przedstawicieli fundacji...

(*Senator Barbara Borys-Damięcka*: Ja tam podałam dwa nazwiska, jeśli chodzi o...)

To już będą szczegóły. My byśmy to wpisali do programu.

Jeszcze pan marszałek na ten temat. Tak?

(*Senator Bogdan Borusewicz*: Na temat planu pracy.)

Panie Marszałku, jeśli chodzi o przedstawienie, to może proszę pozwolić mi przedstawić propozycje. Dobrze?

(*Senator Bogdan Borusewicz*: Dobra.)

Później wysłuchamy następnych propozycji.

Mamy to. Wpiszemy kontakt z Instytutem Bronisława Komorowskiego.

Teraz chciałabym zaproponować następujące tematy. Pierwszy to problemy i perspektywy polskiej kinematografii. Tak się złożyło, że przez poprzednie 4 lata nie udało nam się omówić tego tematu, nie mieliśmy takiego spotkania, nastąpiło sporo przekształceń, nastąpiły zmiany w Polskim Instytucie Sztuki Filmowej i zmiany w zespołach filmowych. Myślę, że to jest dobry moment, żebyśmy sobie na ten temat porozmawiali, jeśli państwo wyrażą zgodę.

Druga moja propozycja to obecna sytuacja, ale też przyszłość instytucji współprowadzonych przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego wraz z jednostkami samorządu terytorialnego. Myślę, że to będzie dobry moment, żeby podsumować współpracę pomiędzy ministerstwem kultury a jednostkami samorządu terytorialnego. Poprosimy pana ministra Glišńskiego o przygotowanie materiałów dotyczących liczby tych placówek itd., żebyśmy mogli się z nimi wcześniej zapoznać.

(*Senator Barbara Borys-Damięcka*: Nie łączymy tego z pierwszą propozycją.)

Nie łączymy z pierwszą propozycją, zupełnie osobno, tak jest. Zaprosimy wtedy pana ministra czy przedstawicieli ministerstwa i po prostu porozmawiamy na ten temat.

Proponuję wpisać do porządku wyjazdowe posiedzenie komisji kultury, ale nie takie typowe. Raczej proponuję, żeby to była tzw. wizyta studyjna, co da nam możliwość elastycznego podejścia do programu – możemy go zwiększać, zmniejszać, nie wszystko musimy nagrywać.

Proponowałabym, żebyśmy, ponieważ za chwilę, w przyszłym tygodniu będzie się otwierało muzeum Czartoryskich w Krakowie, pojechali tam i obejrzeni muzeum po wieloletnim remoncie. Przy okazji moglibyśmy rozszerzyć program krakowski o jakieś dodatkowe punkty, jeśli państwo pozwolą i wyrażą zgodę.

Jeszcze jedna rzecz, którą chciałabym jakby uprzedzająco zaproponować. Wydaje mi się, że na samym początku powinniśmy zaprosić pana ministra kultury, pana ministra Glišńskiego, na pierwsze posiedzenie komisji, na którym pan minister przedstawiłby plany legislacyjne na najbliższą kadencję. Wtedy będzie można panu ministrowi zadać pytania. Kurtuazyjnie i merytorycznie takie spotkanie z ministrem kultury bardzo nam się na samym początku przyda. To bym chciała zaproponować. Oczywiście, jeżeli będą jakieś punkty dodatkowe, to zrobimy jednego dnia 2 posiedzenia komisji. To by były moje propozycje.

Teraz oddaję głos panu marszałkowi Borusewiczowi.

#### SENATOR BOGDAN BORUSEWICZ

Ja mam 2 propozycje. Pierwsza dotyczy telewizji publicznej. Proponuję posiedzenie na temat, który jest bardzo istotny, na temat aktywności telewizji publicznej w ostatnich wyborach parlamentarnych. Chciałbym zobaczyć...

(*Senator Barbara Borys-Damięcka*: Ten raport, który jest...)

Tak, ale raport... Ja nie wiem, bo może to jest szeroko... Ja bym to... O telewizji publicznej można rozmawiać w różnych przestrzeniach. Mieliśmy wybory, jesteśmy po wyborach. Ja chciałbym mieć informację, jak wyglądały preferencje wyborcze w telewizji – kto, ile, jaki czas, dlaczego tak albo inaczej? Mam także cały szereg uwag do aktywności telewizji publicznej. To jest istotna sprawa i ja bym prosił, żeby z tym za bardzo nie zwlekać. Wybory były niedawno i powinniśmy to omówić na świeżo.

(*Głos z sali: I następne wybory.*)

To jest pierwsza sprawa.

Druga jest trochę podobna do sprawy POLIN, ale dotyczy innej instytucji kultury. Oczywiście można to szerzej omawiać. Chodzi o sprawę Europejskiego Centrum Solidarności i zamiarów ministra kultury co do tej instytucji. Tam szykuje się kolejny konflikt.

(*Głos z sali: O tablice.*)

Tak, o tablice. Przesunięto pieniądze z Europejskiego Centrum Solidarności do innej instytucji, którą powołał minister. Chciałbym usłyszeć opinię pana ministra na ten temat, usłyszeć, jakie racje za tym stoją, i móc wypowiedzieć się w tej sprawie.

**PRZEWODNICZĄCA  
BARBARA ZDROJEWSKA**

Czyli to są 2 propozycje. Pierwsza to aktywność telewizji publicznej w czasie wyborów do parlamentu. Może połączylibyśmy to z propozycją pani senator Borys-Damięckiej, żeby...

(*Senator Barbara Borys-Damięcka: Jest raport o aktywności telewizji publicznej...*)

**SENATOR  
BOGDAN BORUSEWICZ**

Ale ten raport jest szerszy. Ja myślę, że co jakiś czas będziemy się zajmować telewizją publiczną. Ja bym się skoncentrował najpierw na tym węższym aspekcie, na wyborach i roli, jaką telewizja publiczna odgrywała w czasie wyborów. Ale jestem tutaj...

**PRZEWODNICZĄCA  
BARBARA ZDROJEWSKA**

To moglibyśmy się skoncentrować na tym jednym zaproponowanym temacie, ale zaprosilibyśmy przedstawicieli instytutu...

(*Senator Bogdan Borusewicz: Tak. Oczywiście.*)

...byłoby prezesa, pana Dworaka, posłuchalibyśmy o tym raporcie, wysłuchalibyśmy stanowiska ministerstwa, jeżeli przedstawiciel chciałby zabrać głos na ten temat. Myślę, że nieodzowna będzie obecność pana prezesa Kurskiego, prezesa telewizji.

(*Senator Bogdan Borusewicz: No i szefa krajowej rady telewizji oraz Rady Mediów Narodowych.*)

I szefa krajowej rady oraz Rady Mediów Narodowych. Tak jest. Tak się umawiamy.

Drugie spotkanie, dotyczące Europejskiego Centrum Solidarności możemy zrobić osobno. Moglibyśmy ten temat włączyć do spotkania dotyczącego instytucji współprowadzonych przez ministerstwo.

(*Senator Bogdan Borusewicz: Ja bym tego nie włączał, dlatego że jest to jednak sprawa dość poważna. Nie wiem, jak jest w innych miejscach. Tu konflikt trwa i problemy są od dłuższego czasu.*)

Wszyscy znamy tę sprawę. Pan marszałek prosi, żeby to było zrobione w miarę szybko. Właściwie wszystkie te tematy są pilne...

(*Senator Bogdan Borusewicz: Nie. To akurat...*)

Dobrze. Czyli byłyby jeszcze te 2 propozycje pana marszałka Borusewicza.

Zgłaszał się pan senator Jackowski. Później pan senator Fedorowicz.

**SENATOR  
JAN MARIA JACKOWSKI**

Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca.

Na wstępie chciałbym bardzo serdecznie podziękować za wyniki głosowania. Chciałbym powiedzieć, że najbardziej, jak będę mógł, będę angażował się w prace naszej komisji.

Chciałbym zaproponować do planu pracy kwestię, o której od lat dyskutuje się w środowiskach ludzi kultury, mianowicie temat statusu twórcy w Polsce. Wiemy skądinąd, że takie prace trwają w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Przyznam szczerze, że nie wiem, na jakim są etapie i czy są jakieś propozycje w tym zakresie. Może można by to było sformułować w ten sposób: informacja ministra kultury i dziedzictwa narodowego na temat toczących się prac nad statusem twórców w Rzeczypospolitej Polskiej.

Dlaczego o tym mówię? Jak wszyscy państwo doskonale wiecie, w okresie PRL był pewien system, można się było z nim zgadzać albo nie zgadzać – mówię to w sensie organizacyjnym – określający zasady funkcjonowania twórców. Były uprawnienia, które można było uzyskać,



była duża autonomia związków twórczych, które nadawały uprawnienia w konkretnych specjalnościach czy dziedzinach sztuki. Status artysty dawał pewne przywileje ekonomiczne, w sensie podatkowym, bo w PRL był obowiązek pracy. Te kwestie były w jakiś sposób rozwiązane.

Po 1989 r. na początku był wolny rynek, później pojawiły się pewne regulacje. W zakresie prawa autorskiego, uszczelniania prawa autorskiego, praw pokrewnych związku, które powstawały...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Też były regulacje, ale sądzę, że jest czas na jakąś refleksję na ten temat. Ja nie chcę przesądzać o tym, jak to ma być zorganizowane. Wiem, sam słyszałem od pani minister Zwinogrodzkiej, że takie prace trwają – to jest domena, którą ona się w ministerstwie zajmuje – więc uznałem, że może byłoby celowe, żebyśmy odbyli posiedzenie na ten temat. Można by zaprosić przedstawicieli związków twórczych, którzy również mogliby się na ten temat wypowiedzieć. Sądzę, że mogłoby to być bardzo ważna dyskusja. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCA  
BARBARA ZDROJEWSKA**

Dziękuję bardzo.

Wpisujemy jeszcze do naszego programu temat statusu twórcy w Polsce, temat przygotowań projektów legislacyjnych w ministerstwie kultury.

Bardzo dziękuję.

Jeszcze pan senator Fedorowicz.

**SENATOR  
JERZY FEDOROWICZ**

Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca.

Podstawowa sprawa, której nie udało nam się... To nie jest kwestia tego, kto rządzi, bo to trwa od lat. Potrzebna jest nowa ustawa dotycząca muzealnictwa. Wiemy o tym. Ona była już przygotowana i musimy o to zapytać, zrobimy to prawdopodobnie przy okazji spotkania dotyczącego przygotowania nowych ustaw.

Na spotkaniu z panem wicepremierem Gliškim trzeba zadać pytanie podstawowe przed naszym spotkaniem z przedstawicielami telewizji, o to, jak wygląda sytuacja z ustawą medialną, którą miał przygotować pan minister

Lewandowski, na jakim etapie są prace. Było obiecano w poprzednim rozdziale, że ona zostanie przygotowana.

To są dwie rzeczy. Prawdopodobnie można te pytania zadać w trakcie tego spotkania. Nie wiem, czy nie trzeba będzie przygotować na to ministerstwo, tak żeby minister nie był zaskoczony. Jeżeli pani przewodnicząca... Jeżeli uznamy, że to wymaga osobnego posiedzenia, to nie będzie łatwo zmieścić się w półrocznym planie.

Jest jeszcze jedna rzecz, której nie udało nam się jeszcze doprowadzić do końca, bo zabrakło nam czasu. Musimy otrzymać informacje na temat działalności FINA, czyli FilMOTEKI Narodowej – Instytutu Audiowizualnego, które zostały połączone. Część informacji oczywiście uzyskałem, ale z powodu terminów nie udało mi się... Informacja ministra dotycząca sytuacji w połączonych FilMOTECE Narodowej i dawnej NINA, wydaje mi się, powinna się tu znaleźć. To oczywiście można ewentualnie przesunąć na następne półrocze.

Jest jeszcze jedna sprawa, która wymaga wyjaśnienia. Można by ją było poruszyć przy okazji wizyty pana ministra. Dla ludzi sztuki, których tu reprezentujemy, a ja w szczególności przez ostatnie 30 lat, jest szalenie istotne, dlaczego następują takie zmiany, takie sytuacje jak np. w Muzeum Narodowym w Warszawie, gdzie pan dyrektor nagle odchodzi i jest konkurs, a poprzednio nie było. Pan premier Gliški zadeklarował, że następny dyrektor zostanie wskazany w konkursie, ale jednak poprosilibyśmy o informacje, bo opinia publiczna się tego domaga. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCA  
BARBARA ZDROJEWSKA**

Bardzo dziękuję.

Ja myślę, że akurat z tymi propozycjami...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Ale mogę coś powiedzieć? Chcę podsumować.

Ja myślę, że... Może zrobimy na razie w ten sposób, że jeżeli przyjdzie minister kultury i odpowie na nasze pytania, to będziemy się zastanawiać, czy jest potrzeba takiego spotkania. Bo może będzie to wyczerpujące.

Ja chciałabym powiedzieć, że są różnego rodzaju ważne sprawy, także sprawa Muzeum

II Wojny Światowej, ale niedawno je omawialiśmy. Sprawy NInA i FINA omawialiśmy w poprzedniej kadencji. Zobaczmy czy tam...

*(Senator Jerzy Fedorowicz: Nie wiem...)*

Omawialiśmy w poprzedniej kadencji. Była wizyta, był pan Merczyński, pan dyrektor obecny i przyszedł...

**SENATOR  
JERZY FEDOROWICZ**

Pani Przewodnicząca, omawialiśmy to na samym początku poprzedniej kadencji, ale powstała nowa instytucja. Myśmy omawiali to na początku kadencji, a teraz chodzi o to, że musimy uzyskać informację o tym, w jaki sposób działa nowa instytucja, bo prezydium naszej komisji dostało szereg uwag.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

To oczywiście można przełożyć na inny termin, jeżeli...

**PRZEWODNICZĄCA  
BARBARA ZDROJEWSKA**

Tak, pełna zgoda. Zwracam tylko uwagę, że już troszeczkę tych punktów mamy. Jak je wszystkie podsumujemy... A przecież to są takie punkty jakby dodatkowe. Oprócz tego będziemy mieli prawdopodobnie projekty ustaw. Dowiemy się od pana ministra, jakie przez najbliższe pół roku będą projekty, i postaramy się wszystko realizować. A to, co się...

*(Senator Jerzy Fedorowicz: To będą obligatoryjne.)*

Tak, obligatoryjne. Być może będą jeszcze jakieś projekty uchwał dotyczące kultury. Zachęcam wszystkich członków komisji kultury, żeby wychodzić z takimi inicjatywami. Ale jeżeli nam się coś nie uda, to zrealizujemy to zwyczajnie w następnym półroczu.

Jeszcze pani senator Matecka.

**SENATOR  
EWA MATECKA**

Szanowna Pani Przewodnicząca, z wielką uwagą wysłuchałam wszystkich propozycji do planu pracy naszej komisji i myślę, że na to półroczu jest ich już naprawdę wystarczająco dużo. W związku z tym ja pozwolę sobie złożyć swoje

propozycje na następne półroczu. Na ten moment dziękuję.

Okazuje się, że kontakt z panem ministrem Glińskim jest jakby konieczny dla naszej komisji, szczególnie w sferze dotyczącej jego polityki kadrowej i prowadzenia podległych mu instytucji kultury. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCA  
BARBARA ZDROJEWSKA**

Dziękuję bardzo.  
Pan marszałek.

**SENATOR  
BOGDAN BORUSEWICZ**

Ja chcę zaznaczyć jeden problem, którym komisja powinna się zająć. To jest problem dotyczący współpracy międzynarodowej. Uważam, że powinniśmy w tej komisji na ten temat rozmawiać i się nad nim zastanawiać, a nie w komisji spraw zagranicznych. Dotyczy to... Chciałbym wiedzieć, jak wygląda współpraca kulturalna między Polską a Rosją. Stosunki polsko-rosyjskie są złe. Uważam, że jedną z płaszczyzn, na której można i trzeba współpracować mimo tych złych stosunków, jest płaszczyzna kulturalna. Chciałbym się w związku z tym zorientować, w jakim zakresie ta współpraca funkcjonuje, czy ona w ogóle funkcjonuje.

Chcę powiedzieć, że byłem na otwarciu festiwalu filmów rosyjskich w Warszawie. To jest co roku, taki festiwal filmów rosyjskich w Polsce, w 20 miastach. Jest też festiwal filmów polskich w Rosji. Jest on robiony przez tę samą fundację w 20 miastach rosyjskich. I widzę, jak ta fundacja się z mozołem przebija, w jaki sposób to jest robione, w coraz cięższych warunkach. I dlatego uważam, że powinniśmy o tym porozmawiać, usłyszeć od pana ministra, co było zrobione, jakie są zamierzenia, czy ministerstwo uważa, że ta współpraca ma jakiś sens, czy też w ogóle nie ma sensu. Ja akurat uważam, że współpraca kulturalna, współpraca na płaszczyźnie kulturalnej ma sens, i dlatego zgłaszam ten temat.

**PRZEWODNICZĄCA  
BARBARA ZDROJEWSKA**

Bardzo dziękuję, Panie Marszałku.

To jest bardzo wąskie ujęcie, a można też oczywiście mówić o tym szeroko. Proponuję, żeby to rozszerzyć o informację na temat kulturalnej współpracy z zagranicą.

(*Senator Bogdan Borusewicz: Międzynarodowej. Tak?*)

Międzynarodowa współpraca w dziedzinie kultury. Myślę, że nie objęlibyśmy tego... Poprosilibyśmy nie tylko ministerstwo kultury, ale też Ministerstwo Spraw Zagranicznych, pod które podlegają instytuty kultury.

Przypominam, że mamy Instytut Adama Mickiewicza i instytuty kultury, które podlegają pod MSZ. Może byśmy zaprosili pana Olendzkiego, szefa Instytutu Adama Mickiewicza. Jedno takie spotkanie – tak myślę – byłoby bardzo ważne. Jeżeli nie zdążymy w tym półroczu, to po prostu przeniesiemy to na następne półrocze.

Śluszna jest uwaga, że powinniśmy to omówić właśnie tutaj, a nie na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych, dlatego że tam nie byłby to wiodący, główny temat, a dla nas współpraca z zagranicą w dziedzinie kultury jest bardzo ważna.

Szanowni Państwo, czy ktoś jeszcze chciałby coś zgłosić do naszego planu pracy? Czy są jakieś uwagi? Czy mogę uznać...

(*Senator Barbara Borys-Damięcka: Mam taką uwagę techniczną, jeśli można.*)

Proszę bardzo.

SENATOR

**BARBARA BORYS-DAMIĘCKA**

Wykroilo się dużo naprawdę bardzo ciekawych tematów i mamy szansę odbywać prace i spotkania na bardzo wysokim poziomie. Moja uwaga techniczna polega na tym, żebyśmy nie dali się zbywać w momencie, w którym podejmujemy dany temat i zaprosimy konkretne osoby na posiedzenie komisji, żebyśmy nie dali się zbywać tym, że panowie ministrowie przyślą dyrektorów departamentów albo ich zastępców itd. Ja uważam, że w takiej sytuacji nie wolno dopuścić do rozpoczęcia spotkania, bo to będzie zero. Nasz autorytet jako komisji wtedy upadnie i będziemy, że tak powiem, zepchnięci byle jaką odpowiedzią. W dodatku panowie dyrektorzy departamentów w różnych dziedzinach mają zwyczaj przysyłać wyjaśnienia na piśmie,

a potem to samo pismo odczytywać, przeciwko czemu wielokrotnie się buntowaliśmy.

Musi iść informacja, w jakiej sprawie chcemy się spotkać, i muszą być konkretne osoby, do których to kierujemy. Mamy do tego ustawowe prawo. I one nie mogą nam odmówić swojego udziału.

Proponuję też, żebyśmy po omówieniu tych ważnych tematów – tutaj zaproponowano kilka naprawdę ważnych tematów dla kultury polskiej – robili konferencje prasowe naszej komisji. To będzie wtedy miało swoją rangę i pójdzie informacja, przekaz do ludzi. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCA

**BARBARA ZDROJEWSKA**

Dobrze.

Bardzo dziękuję, Pani Senator.

(*Senator Jan Maria Jackowski: Ja jeszcze.*)

Jeszcze pan senator Jackowski.

SENATOR

**JAN MARIA JACKOWSKI**

Ja chciałbym w nawiązaniu do wypowiedzi pana marszałka Borusewicza gorąco poprzeć jego propozycję. Myślę, że to jest gigantyczny problem. Nie chcę wchodzić w sprawy międzynarodowe i nasze stosunki. Osobiście uważam, że jeżeli chodzi o wymianę kulturalną, to powinny być tutaj podtrzymane jakieś formy na zasadach zgodnych z naszą racją stanu i z polityką, jaka jest prowadzona, ale nie wiem, czy informacja utopiona w kontekstach innych krajów wybrzmi. Nie wiem, więc się pytam. Zwracam się do pana marszałka Borusewicza, czy podtrzymałby swój pomysł, żeby to jednak...

SENATOR

**BOGDAN BORUSEWICZ**

Pani Przewodnicząca, Panie Przewodniczący, podtrzymałbym, dlatego że sytuacja z Rosją jest specyficzna, jest tu zamrożenie stosunków politycznych. To jest jasne. I to wpływa na kulturę. Według mnie urzędnicy boją się rozwijać stosunki. Takie mam wrażenie. Tu trzeba jednak... Są pieniądze, decyzje itd. Nie da się

robić kultury wysokiej w sposób chałupniczy, a ja widzę, że to jest robione dość chałupniczo. Byłem na tym festiwalu, wracam do tego wątku. Dostęp do kina rosyjskiego jest istotny, to jest dobre kino.

*(Głos z sali: Różnorodne.)*

Różnorodne. I to, że ten dostęp zapewnia nam jedna fundacja, która ledwo dyszy... Oprócz tego ja chciałem też wiedzieć, czy jest wymiana na innych płaszczyznach, wymian muzealnicza itd.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Ale chciałbym to wiedzieć od ministra.

*(Senator Jerzy Fedorowicz: Ja poza strukturami mogę...)*

To pieniądze budżetowe i struktury rządowe powinny brać w tym udział. Ja bym to oddzielił. Oczywiście jest też pewien problem ośrodków kultury, które działają na styku prac ministerstwa kultury i Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Wydaje mi się, że w zasadzie Ministerstwu Spraw Zagranicznych ośrodki kultury zostały, że tak powiem, dane. Ministerstwo kultury specjalnie się tym nie zajmuje, dlatego że to jest pod Ministerstwem Spraw Zagranicznych.

Ja bym się jednak przychylił do propozycji senatora Jackowskiego, żeby współpracę kulturalną z Rosją potraktować osobno, jako że jest to sytuacja, według mnie, szczególna. W mojej ocenie jako polityka my nie wykorzystujemy współpracy kulturalnej do tego, żeby jakieś stosunki podtrzymywać, na minimalnym poziomie.

**PRZEWODNICZĄCA  
BARBARA ZDROJEWSKA**

Bardzo dziękuję, Panie Marszałku.

Myślę, że w takim razie możemy się zgodzić na to, żeby to był osobny temat. Do sprawy współpracy z zagranicą generalnie przy jakiejś okazji wrócimy, być może za kilka miesięcy, to nie jest coś palącego.

Rzeczywiście sprawa stosunków kulturalnych z Rosją, które, przypominam, były bardzo dobre do 2010 r...

*(Senator Bogdan Borusewicz: Do 2014 r.)*

Nawet w 2014 r. były lepsze stosunki, jeszcze leciały jakieś programy, były... Teraz to zamarło. Nie wnikam w tej chwili w przyczyny. Zgadzam się absolutnie z tym, że jest to bardzo ważny temat, że dobrze by było zastanowić się

wspólnie z ministerstwem nad tym, co można zrobić w tej sprawie.

Oczywiście tematów moglibyśmy mieć bardzo wiele. Teraz jest duża dyskusja – być może nie wchodzimy w to jeszcze w tej chwili – o polityce grantowej ministerstwa, o przeznaczeniu środków na różnego rodzaju fundacje itd. Myślę, że pod koniec tego półrocza spróbujemy się jeszcze pochylić nad polityką grantową ministerstwa, bo niektóre organizacje pozarządowe, które działały bardzo sprawnie przez długie lata, m.in. fundacja, która zajmuje się tym festiwalem filmów rosyjskich, w tej chwili nie dostają dotacji. I zaczynamy mieć taki problem, że jakaś część w kulturze zanika. Tak że chętnie...

Ja też przypominam, że ważny jest problem prasy lokalnej. Myśmy to kiedyś sygnalizowali na posiedzeniu komisji kultury. To jest ogromnie istotny problem, bo prasa lokalna powinna się rozwijać, a mamy jej kompletny zanik. Ja już pomijam wolność słowa, częste uzależnienie od lokalnych samorządowców albo jakichś ministerialnych decydentów. W tej chwili mamy w Polsce do czynienia z upadkiem prasy lokalnej. Myślę, że to jest bardzo niepokojące zjawisko, bo prasa lokalna jest jednym z bardzo istotnych elementów demokracji. Przepraszam, że się rozgadałam.

Jeszcze pan senator Jackowski chciałby zabrać głos.

**SENATOR  
JAN MARIA JACKOWSKI**

Ja bym proponował, żeby to zapisać w takiej formie, że to będzie odrębna informacja Ministerstwa Spraw Zagranicznych i informacja Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, żebyśmy wpierw dostali materiał na piśmie, a później mogli odbyć dyskusję. Jeżeli taka by była wola komisji oczywiście.

**SENATOR  
JERZY FEDOROWICZ**

Powiem do protokołu, żeby częściowo pocieszyć, że działamy w sferze poza, że tak powiem, specjalnym programem rządowym. Teatry się odwiedzają, i to do tego stopnia, że niedawno teatr, który kiedyś był w Nowosybirsku... Ta

działalność jest też wspierana z grantów dodatkowych, bo występujemy o nie do ministerstwa.

Odpowiedź jest tu potrzebna również dlatego, że będzie to tzw. odpowiedź na pytanie o rację stanu. Jeżeli ja np. chcę wywieźć moje przedstawienie do Rosji, to nie napotykam problemów i dostaję wsparcie. Ale to jest raczej mniej oficjalne. Mówię to, żeby uspokoić i zaznaczyć, że część wymiany się odbywa. Tak samo jest w obszarze przygranicznym.

**PRZEWODNICZĄCA  
BARBARA ZDROJEWSKA**

Bardzo dziękuję.

Ja jeszcze chciałabym zwrócić uwagę na jedną rzecz. Dzisiaj się zastanawiałam i pomyślałam sobie, że rzeczywiście będziemy prosili... Mamy obiecanie, że posiedzenia komisji będą się odbywały bardziej regularnie, mamy to obiecanie od nowego marszałka. Mam nadzieję, że to się stanie. Jeżeli posiedzenia komisji będą na tydzień przed sesjami Senatu, to możemy z miesięcznym wyprzedzeniem poprosić ministerstwo o nadesłanie nam informacji, z którymi będziemy mogli się zapoznać, tak żeby później nie było takich sytuacji, z którymi mieliśmy niestety do czynienia i o których mówiła pani Barbara Borys-Damięcka, że przychodzą urzędnicy i czytają to, co już wcześniej nam wysłali. My wtedy niepotrzebnie tracimy czas na omawianie czegoś, z czym możemy się wcześniej zapoznać, i brakuje czasu na dyskusję. Tak że jeżeli...

**SENATOR  
BARBARA BORYS-DAMIĘCKA**

Myślę, biorąc pod uwagę czas pracy urzędników, bo ministrowie są urzędnikami, że posiedzenia naszej komisji powinny się odbywać o godzinie 15.00 lub 16.00. Oni wtedy nie będą mieć wytłumaczenia, że mają bardzo ważne zajęcia w ministerstwie. Jak się robi posiedzenia komisji o godzinie 12.00 czy 13.00, to nigdy nie mają czasu, bo mają ważniejsze zajęcia.

**PRZEWODNICZĄCA  
BARBARA ZDROJEWSKA**

Pan marszałek Borusewicz.

**SENATOR  
BOGDAN BORUSEWICZ**

Jeżeli posiedzenia komisji będą planowane i informacja będzie podana z przynajmniej dwutygodniowym...

*(Brak nagrania)*

**SENATOR  
BOGDAN BORUSEWICZ**

Aha, wyłączyłem. Jeżeli posiedzenia będą planowane i informacja będzie podana z dwutygodniowym wyprzedzeniem, to nie będzie wytłumaczenia. Zawsze można to zaplanować.

*(Senator Barbara Borys-Damięcka: Ma pan rację.)*

Ja bym jednak proponował, żeby to raczej było o takiej porze, żebyśmy byli w stanie przyjechać, ok. 11.00 itd. To są tematy dość szerokie i chodzi o to, żeby mieć kilka godzin do godzin popołudniowych czy wieczornych.

*(Senator Jerzy Fedorowicz: Ale nikt nie chce...)*

Dobra. To jest tylko moja uwaga. Planujemy i informujemy wcześniej, wtedy będziemy mogli żądać. Na posiedzenia komisji powinien przychodzić minister albo wiceminister, podobnie jak na posiedzenia Senatu, taka jest zasada, a nie dyrektor departamentu czy nawet kierownik jakiegoś wydziału, który mówi coś w imieniu ministra. Jeżeli są jakieś zobowiązania albo jeżeli żądamy jakichś zobowiązań, to taki urzędnik nie jest w stanie nic zrobić. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCA  
BARBARA ZDROJEWSKA**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ja chciałabym przypomnieć, że w poprzedniej kadencji przeważnie bywali u nas wiceministrowie, rzadko się zdarzało, żeby ministerstwo reprezentował dyrektor departamentu, tak że pod tym względem nie możemy narzekać.

Myślę, że postaramy się o to, żeby raz na pół roku był u nas pan minister i odpowiadał na nasze pytania. W przypadku wszystkich ważnych tematów z pewnością potrzebna jest osoba w randze sekretarza stanu i postaramy się tego pilnować. Ponieważ zaczynamy nową kadencję, zapominamy o tym, co było wcześniej, i robimy nowe otwarcie.

Mam nadzieję, że współpraca z ministerstwem będzie dobra, przynajmniej jeśli chodzi o wzajemny szacunek i poważne podchodzenie do siebie dwóch odrębnych instytucji, które są zobowiązane do różnych rzeczy – my wobec wyborców, a minister kultury wobec Sejmu i Senatu, wobec parlamentu.

Pozwolę sobie, jeżeli nie ma już żadnych uwag, uznać, że w jakimś konsensusie ustaliliśmy ten program. Spiszemy go z panią

Gmaj i roześlemy państwu. Jeżeli będą jakieś uwagi, to coś tam możemy ewentualnie jeszcze zmienić. Uznajmy w tej chwili, że ten program jest trochę na wyrost, bo nie zdążymy tego wszystkiego zrobić przez pół roku, ale będziemy się starali. Mamy dużo czasu i program będzie konsekwentnie realizowany do końca roku.

Bardzo dziękuję za obecność.

Zamykam posiedzenie komisji.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 15 minut 56)*



**Kancelaria Senatu**

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Edycji i Poligrafii